

Polityka Niemiec dąży Przez pakt lotniczy-do równouprawnienia

Co kryje się za odpowiedzią niemiecką na komunikat londyński?

BERLIN, 16.2. (tel. wł.) Wczoraj wieczorem Niemieckie Biuro Informacyjne ogłosiło tekst odpowiedzi niemieckiej na komunikat londyński, wręcony w czwartek przez rząd Rzeszy ambasadorowi W. Brytanii i Francji w Berlinie.

Odpowiedź niemiecka brzmi następująco: Rząd niemiecki solidaryzuje się z rządem królewsko-brytyjskim i rządem francuskim w szczerem życzeniu udzielenia poparcia i zabezpieczenia pokoju, którego utrzymanie leży w interesie bezpieczeństwa Niemiec tak samo, jak i w interesie bezpieczeństwa innych państw europejskich.

Rząd niemiecki zbada zapomocą jakich środków można będzie w przyszłości uniknąć niebezpieczeństwa wyścigu zbrojeń, które powstało wskutek wyrzeczenia

się przez państwa wysoce uzbrojone traktatowo przewidzianego rozbrojenia.

Rząd niemiecki jest przekonany, że tylko duch wolnych układów między państwami suwerennymi, który znalazł wyraz w komunikacie brytyjsko-francuskim, doprowadzić może do trwałego międzynarodowego uregulowania zagadnienia zbrojeń.

Rząd niemiecki wita propozycję zabezpieczenia przed nagłymi atakami z powietrza przez mającą być w jaknajkrótszym czasie zawartą konwencję, która przewiduje bezpośrednie oddanie do dyspozycji sił lotniczych sygnaturuszy na rzecz ofiary niesporokowanego ataku lotniczego. Rząd niemiecki jest zasadniczo gotów oddać swe siły do dyspozycji, widząc w tem środek odstraszenia przeciw zakłóceniu pokoju.

Rząd niemiecki wyraża zapatrwanie, że niedostateczne przygotowanie rokowania w większym kole, pociąga za sobą tarcia, których unikać należy w interesie zawarcia takiej, w swych skutkach zupełnie nowoczesnej

konwencji lotniczej, to też zainicjował niemiecki weźmie udział w takich rokowaniach, uważa on za wskazane wyjaśnienie szeregu zasadniczych kwestyj wstępnych, w oddzielnych rozmowach z zainteresowanymi rządami.

Rząd niemiecki solidaryzuje się z rządem królewsko-brytyjskim i francuskim w opinii, że za warcie konwencji lotniczej byłoby doniosłym krokiem na drodze do solidarności państw europejskich i mogłoby przyczynić się do tego, by również i inne zagadnienia europejskie doprowadzić do rozwiązania zadowalającego wszystkie państwa.

Ciekawe jest, czy odpowiedź Niemiec jest szczerą, czy też jest tylko nową próbą żonglowania „gałką oliwną”, odpowiadającą celom dalekim od rzeczywistej woli służenia pokojowi.

PARYŻ, 16.2. (PAT). — Agencja Havasa streszczając odpowiedź niemiecką na notę francusko-brytyjską, podkreśla, iż w odpowiedzi tej niema żadnych aluzji ani do układów rzymskich, ani do zagadnienia powrotu Niemiec do Ligi Narodów, ani też do konwencji o rozbrojeniu.

Lwów winien być siedzibą Związku rewizyjnego samorządu terytorjalnego

LWÓW, 16.2. (tel. wł.). Niedawno, jak donosiliśmy, Rada Miejska we Lwowie zaprosiła uroczystość przeciw ogłoszeniu miasta i całej Ziemi Czerwonej z instytucji i urzędów, co osłabia polski stan posiadania. Jednak ewakuacja kilkunastu zakładów i urzędów jest już faktem. Protest może mieć znaczenie dla przyszłości, ale zachodzi kwestja, jak powetować wyrządzone już straty.

Otóż w tym względzie wystąpił dziś na łamach „Kurjera Lwowskiego” prof. uniwersytetu, dr. Zbigniew Pazdro z następującym projektem: Dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej postanowione zostało założenie „Związku Rewizyjnego Samorządu Terytorjalnego”, którego zadaniem będzie kontrola nad finansową i gospo-

darczą działalnością samorządu łącznie z czynnościami instrukcyjnymi i z poradnią fachowo-techniczną. Dekret wspomniany nie określa siedziby Związku i w łączności z tem prof. Pazdro proponuje, żeby siedziba została wyznaczona we Lwowie. Właściwie około Warszawy tylko Lwów może wchodzić w rachubę, bo Lwów posiada Politechnikę, Weterynarię i Wyższą szkołę Handlu Zagr. Zatem Związek mógłby tu czerpać odpowiednich fachowców. Motyw, dla którego siedzibą Związku, który jest pomyślany jako prawo-publiczna instytucja, oparta na czynniku społecznym i finansowej samodzielności, była tylko stolica, Państwo niema żadnego. Opinia, publiczna odniosła się do inicjatywy prof. Pazdro z wielkim zainteresowaniem.

Mimo uspakajających zapewnień Mobilizacja we Włoszech trwa

NIE NAWIĄZANO ROKOWAŃ
BEZPOŚREDNICH

RZYM, 16.2. (PAT). — Włoskie koła prasowe utrzymują, że

wszelkie zabiegi posta włoskiego w Addis Abeba, zmierzające zgodzić z porozumieniem, osiągnięciem 20 stycznia w Genewie, do

Dokąd zmierza „Czas“? Ks. Radziwiłł uspokaja zamachowców

Prezes konserwatystów sanacyjnych, ks. Janusz Radziwiłł, wygłosił onegdaj wobec grona zaproszonych osób odczyt p. t. „Dokąd zmierza „Czas“”, który miał na celu wypowiedzenie poglądów grupy zachowawczej na sytuację polityczną i gospodarczą. Ks. Radziwiłł przypomina najpierw, że obóz zachowawczy nie uprawia nigdy polityki opozycyjnej, bo konserwatyści na terenie Małopolski Zachodniej stanowili obóz rządowy. W r. 1926 weszli do Bloku Bezpartijnego i wówczas zachodziła obawa, że jeżeli przedstawiciele zachowawcy spotkają się z dawnymi socjalistami i ludowcami w jednym klubie, to praca będzie utrudniona. Współpraca ta dała jednak dobre rezultaty, a obóz zachowawczy korzysta z pełnej autonomii w klubie BB.

W trakcie swego przemówienia,

ks. Radziwiłł poruszył również sprawę Berezki Kartuskiej, oświadczając, że boli go ona tak, jak bolał Brześć, ale musi uchylić czoła przed argumentami sfer miarodajnych.

Co do mniejszości narodowych, to jest zwolennikiem całkowitego ich uprawnienia, uważa tylko, że w Polsce jest zbyt dużo żydów i należałoby uodpornić społeczeństwo polskie oraz wzmocnić polski element gospodarczy. Co do „Czasu”, to między jego redakcją a konserwatystami zasiadającymi w Sejmie istnieją jednak pewne różnice. W redakcji pracują teoretycy polityczni, a w parlamencie i życiu gospodarczym ludzie praktyczni.

Ks. Radziwiłł poruszył również zagadnienia gospodarcze, wypowiadając się przeciwko etaryzmowi.



Grypa zagraża Twemu zdrowiu!

Tę małą tabletkę Tegal stosuje się przy grypie. Przyjmując tabletki Tegal w dawce 3 tabletki 3/4 razy dziennie, doznaje się ulgi i spadku gorączki. Gdy więc poczujesz pierwsze dreszcze, nie zwlekaj ani chwili, zażyj natychmiast Tegal! Oryginalne tabletki Tegal są do nabycia w najbliższej aptece.



Berlin forsuje Plebiscyt w Austrii

WIEN, 16.2. Miejsowe koła polityczne z niepokojem spoglądają na kreć robotę hitlerowców w Austrii.

Jak już donosiliśmy, austriacy narodowi socjaliści porzuciwszy poprzednią taktykę teroru i sabotażu, przyjęli jako metodę działania zjednywanie opinii ogółu dla Niemiec drogą ustępstw gospodarczych. Równocześnie wszelkimi sposobami, aż do kłamstw i wzięcia, stosuje się oczernianie rządu Seinschniga i wytworzenie wokół niego niezadowolonia, poczucia pustki i słabości.

W związku z tą nową taktyką, chodzą słuchy, że Berlin nosi się z projektem uchylecia zarządzeń antyaustrjackich w dziedzinie turystycznej. Poprzednio wydany przepis bojkotowy o pobieraniu opłaty 1.000 marek od wyjeżdżających do Austrii ma być zastąpiony postanowieniem, które nie tylko że nie będą hamowały wyjazdów do Austrii, lecz przeciwnie będą popierały odwiedzanie Austrii przez niemieckich turystów.

Zarządzenie takie miałooby na celu ułatwienie agitacji na terenie Austrii na rzecz plebiscytu na temat ustroju i składu rządu. W tym właśnie kierunku zmierzają główne wysiłki narodowych socjalistów, którzy liczą, że idea plebiscytu zdoła poruszyć masę ludową i wywołać prąd.

kóremu rząd Seinschniga nie zdoła się oprzeć. Podobno nawet w celu realizacji tej koncepcji hitlerowcy nie cofną się przed zawarciem paktu z socjalistami austriackimi.

Duże wrażenie w Wiedniu wywołał znamienny artykuł Mussoliniego na temat historycznej roli Austrii,

jako państwa niepodległego, Artykuł ten, ogłoszony na drugi dzień po zakończeniu mobilizacji, koła tutejsze komentują, jako ostrzeżenie pod adresem Niemiec, że ewentualny konflikt z Abisynją w niczem nie osłabia czujności Włoch w sprawie austriackiej.

2-6 marca Rintelen stanie przed sądem Sensacyjny proces w Wiedniu



Dr. Rintelen

WIEN, 15.2. (PAT). Termin procesu przeciwko b. ministrowi i posłowi austriackiemu w

Rzymie dr. Rintelenowi, oskarżonemu o zdradę stanu w czasie lipcowej rewolty narodowych socjalistów w Austrii, wyznaczony został na dzień 2 — 6 marca r. b. Rozprawa toczyć się będzie przed wiedeńskim sądem wojskowym. Wobec ciągle jeszcze słabego stanu zdrowia Rintelena i częściowego paraliżu, na jaki cierpi on po próbie samobójstwa, możliwe jest dalsze odroczenie procesu.

Podczas przewodu sądowego zeznawał ma ponad 50 świadków, w tem wiele wybitnych osobistości politycznych. Przedstawiona zostanie prztem cała historia zesłorocznej rewolty lipcowej narodowych socjalistów oraz rozwój partii narodowo-socjalistycznej w Austrii.

Obronę podjął się adw. dr. Klee, b. członek trybunału konstytucyjnego.

Polak burmistrzem Chicago? „Wyberzmy Piasta na Mayora miasta“

CHICAGO, 15.2. (PAT). — Tu tejsze kupiectwo polskie wysunęło kandydaturę Polaka na burmistrza miasta Chicago. Akcja agitacyjna odbywa się pod hasłem: „Wyberzmy Piasta na Mayora

miasta”. Kandydatem tym jest Marcin Powroźnik, znany ze swej pracy w organizacjach politycznych, ogólnie ceniony wśród Polonji chicagoskiej.

Wielki sukces Flandina w Izbie 444 posłów za rządem — 124 przeciw

PARYŻ, 16.2. (PAT). W czasie wczorajszej debaty w Izbie nad kwestją bezrobocia, premier Flandin wygłosił przemówienie, w którym przedstawił program rządu w sprawie zwalczania bezrobocia i ożywienia gospodarczego. W zakończeniu swej mowy premier Flandin postawił kwestję zaufania, co wywołało w Izbie oraz w kołach parlamentarnych duże wrażenie.

W głosowaniu nad kwestją zau-

fania 444 posłów wypowiedziało się za rządem, 124 przeciwko. Przy rządzie Flandina skupili się wszystkie odłamy Izby za wyjątkiem ugrupowań socjalistycznych i komunistycznych.

PARYŻ, 15.2. (PAT). — Wzrost bezrobocia trwa w dalszym ciągu. Ostatnie dane oficjalne wskazują na 496.000 bezrobotnych zarejestrowanych, czyli o 150.000 więcej, aniżeli w tym samym okresie roku ubiegłego.

Bund boi się komunistów... Dawniej współpraca — teraz: za drzwi

W sali Stow. żydowskich handlowców przy ul. Zamenhofs 5, odbywał się wczoraj VI zjazd krajowy delegatów żydowskiej partii socjalistycznej „Bundu” w Polsce. By uniknąć awantur i zamieszek, kierownicy zjazdu zastosowali przy drzwiach niezwykle ścisłą kontrolę wchodzących. Na salę mogli się dostać tylko delegaci lub specjalnie zaproszeni goście, legitymujący się odpowiednimi zaświadczeniami.

Około godz. 9-jej wieczorem do lokalu przybyło dwóch osobników, którzy przedstawili się za delegatów Centralnego komitetu komunistycznej partii w Polsce usiłowali dostać się na salę, by —

jak twierdzili — powitać zjazd i wygłosić przemówienie, nawołując do wspólnego frontu robotniczego w imieniu partii komunistycznej. Zarząd zjazdu bundowskiego oświadczył delegatom, że nie będą wpuszczeni na salę, gdyż jest to zebranie ściśle wewnętrzne. Delegaci poczęli się awanturować, wywołując wśród pozostałych delegatów zrozumiałe zaniepokojenie. Gospodarze lokalu przy pomocy woźnych, komunistów wyrzucili z sali. Obaj delegaci, których nazwisk nie zdołano stwierdzić, wyrzuceni z sali, uciekli samochodem, oczekującym na nich przed bramą domu.

Głodówka pomogła Weterani uzyskali pracę

BYDGOSZCZ, 16.2. — Głodówka bezrobotnych członków Związku weteranów trwała 71 godzin. Większość przetrwała głodówkę bez uszczerbku dla zdrowia, inni musieli strajk przerwać, niektórzy dotąd znajdują się pod opieką lekarzy. Zarząd oddziału Związ-

ku weteranów poruszył wszystkie sprężyny, by znaleźć dla biedaków pracę. Pracę otrzymało 21 weteranów, poczem „głodomorzy” podpisali podyktowaną im deklarację, że po przeprowadzeniu swoich żądań skończą demonstracyjną głodówkę.

Hauptmann nie ma pieniędzy na opłaty sądowe

NOWY JARK 16.2. (PAT). — Hauptmann podpisał dziś w celi więzienia w Flemington podanie do sędziego Tranchard'a o wydanie bez opłat kopii dokumentów procesu dla złożenia apelacji. W podaniu Hauptmann oświadcza, że niema środków na opłatę kosztów procesu w apelacji.

Prasa ogłasza wywiad dwu dziennikarek z Hauptmannem, który twierdzi, że winowajcą porwania dziecka Lindbergha był Izidor Fisch i że działał on z pomocą osób, bez których udziału porwanie było niewykonalne.

W katastrofie hydroplanu Zginęło 8 osób

LONDYN, 16.2. (PAT). — Hydroplan brytyjski spadł na pagórki około Messyny. Powodem katastrofy była silna mgła. Trzy zwłone trupy wśród szczątków samolotu znaleziono.

Ministerstwo Lotnictwa komunikuje, że hydroplan znajdował

się w drodze z Neapolu, do bazy samolotowej Calafrana na wyspie Malcie. Na samolocie znajdowało się 8 osób. W tej liczbie dwu oficerów i jeden podróżny. Wszyscy znajdujący się w samolocie zginęli.

Traktat handlowy z Anglią

W kołach poinformowanych twierdzą, iż podpisania polsko-angielskiego traktatu handlowego o oczekiwać należy w najbliższych dniach. Podpisanie nastąpi w Londynie.

Wyjazd do Londynu ministra przemysłu i handlu p. Floyar-Rajchmana i Wiceministra Skarbu plk. Koca ma zatem związek nie tylko z otwarciem Targów Brytyjskich, ale również z ostatnią fazą rokowań o traktat handlowy. Pobyt min. Rajchmana w Londynie obliczony jest na 8 dni.